

ZYGMUNT KARWACKI
ur. 1935; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Dzielnica żydowska na Wieniawie
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dzielnica żydowska na Wieniawie

Dzielnica żydowska na Wieniawie

Inne miejsca, które wspominam to ulica Wodopojna, i plac przed kościołem, Wodopojna, Szewska i Świętoduska - skrzyżowanie i plac przed kościołem świętego Józefa i park, tak tam cały... tam była ciekawość, tam przecież tam się, wszyscyśmy się grupowali, bo wtedy nie było takiej rozkoszy jak dzisiaj, gdzieś pójść i tym podobne. W ogóle nie mieliśmy możliwości przejść, ponieważ Lublin był z dwóch miast złożony: Lublin i Wieniawa. Na Wieniawę pójść to było niebezpieczne Lublinianom, po prostu było olbrzymie mordobicie. Dla starszych to już całkiem, ale dla dzieci to w ogóle, matki broń Boże, żeby tam ktoś gdziekolwiek poszedł, to jest, to był całkiem inny świat. Wtedy normalnie podział był na tych lepszych, gorszych i innych, z Lubartowskiej, i ze Starego Miasta, nazywali się Lubelakami i to było przeważnie o dziewczęta, o dziewczęta. Nasze dziewczyny były ładniejsze, podobały się chłopakom z Wieniawy, a z kolei dziewczyny z Wieniawy podobały się naszym chłopcom. I chodzili..... to wtedy normalnie następował, powiedzmy sobie, ten taki zgrzyt. Poza tym tak z Lubartowskiej począwszy, normalnie przejść tam troszkę dalej, to już dla nas było w ogóle nieosiągalne.

Data i miejsce nagrania	1999-03-25, Lublin
Rozmawiał/a	Jerzy Bartmiński
Transkrypcja	Izabela Ważna, Małgorzata Kawiak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"